

GAZETA POLSKA CHICAGO

BOLE ZBAW POLSKIE

PISMO LUDOWE DLA POLONII W AMERYCE.

No. 24.

Chicago, Illinois, Czwartek dnia 17-go Czerwca 1909 roku.

Entered as Second Class Matter June 25th 1885 at the Post Office at Chicago, Illinois, under Act of March 3rd 1879.

Rok 37.

PREMIJE...

czyli podarunki dla najprędzich płatnych abonentów "Gazety Polskiej w Chicago."

Ponieważ wielu abonentów spóźniło się do kwartału lub pół roku, co utrudniało bardzo prowadzenie ksiągki i starań nas na miesięczną kłopotliwość, postanowiliśmy dać każdemu abonentowi, który opłacił z góry "Gazetę Polską" na cały rok, premie czyli podarunek wartości jednego dolara w ksiągkach znajdujących się w naszej księgarni, tak podobnych, jak i historycznych, jako też do Państwa, na szpagat 10c. na przesyłkę te same premi. Jeżeli na premię wybierasz się Roczniki i Język, to trzeba dołączyć 40c. na przesyłkę. "Gazeta Polska" na cały rok kosztuje \$2.00 na pół roku \$1.25, za cztery miesiące \$1.00, na kwartał 75c. "Gazeta Polska" do Europy kosztuje \$3.00 bez premi, a do Kanady kosztuje \$3.00 z premi.

Jeżeli ksiągka wybrana na premię, kosztuje więcej niż dolara, to abonent dopłaca tyle, ile ksiągka ponad dolara kosztuje i przysyła tę sumę razem z abonamentem. Np.: Kto sobie wybierze w premi powieść Herbałta Monty-Orto, która kosztuje \$2.00, to oddając sobie dolara jako premi, a dolara, przysyła razem z przunenatą i dołącza 10c. na przesyłkę premi. Prawo do powyższej premi mają tak samo nowi, jak i stary abonent "Gazety Polskiej". Katalogi ksiągki i obrazów wysyłaamy każdemu na żądanie, bezpłatnie. "Gazetę Polską" można zapisywać każdego czasu. Na zmianę adresu należy przysłać 10c. w znaczkach pocztowych.

NABI PODROZUJACY AGENCI I KOLEKTORZY. Naszymi podróżującymi agentami są, posiadając nasze pełne zaufanie i mając prawo kolektować za "Gazetę Polską" i ksiągki na co wydają zwit: Pan W. Badomski kolektuje w Owatonna, Wells, Minneapolis, Tannott, Ivanhoe, Mima, Greenville, So. Dak., Little Falls i Flensburg, Minneapolis i St. Paul Minn. Pan Pawłowski kolektuje w całym stanie Pensylwania, Delaware, New Jersey, obecnie odwiedza abonentów w Philadelphii i okolicy. Pan Stanisław Góralski kolektuje w Worcester, Webster i całym stanie Massachusetts i Rhode l. and. Pan Teodor E. Winiarski kolektuje w stanach Illinois, Wisconsin i Indiana. Pan F. Pisarek i jego pomocnik Michał Kozacek kolektuje w Stanach New York, Connecticut i Pensylwania. Pan Józef Juniewicz So. River, N. J. Pan Józef Girin itd. kolektuje w Kenosha, Wis. i okolicy. Pan Br. Florkowski, 1144 St. Aubin ave Detroit, Mich. Kolektuje w mieście Detroit i okolicy. Pan A. Czajko 605 Jarvis ave., Winthrop, Canada. Pan W. Bankowski 3696 S. 65 ave. Cleveland, Ohio, kolektuje w całym stanie Ohio. Pan F. Przegowski, 268 Elm cor. 5th str. Wyandotte, Mich., kolektuje w Wyandotte i okolicy. Pan Jan Przybylski kolektuje w Mass., Conn. itd.

Pan Jan Roszkowski, "Parkville" Brooklyn, N. Y. kolektuje w New York City, Brooklyn, Greenpoint, Jamaica, N. Y. i Bayonne City, N. J. Pan W. F. Krysiak, 156 Pleasant st. Northampton, Mass., kolektuje w Northampton, Mass., i okolicy. Pan S. Kotkowski, kolektuje w Chicago, Ill. i okolicy. Pan Józef Apeiman 26 O. E. Allegheeny ave. ma prawo do kolektowania w Philadelphii i okolicy. Pan Br. Sługowski kolektuje w Hammond, Ind. i okolicy. Pan A. Boldanowicz, 409 Portland st. E. Cambridge, Mass., kolektuje w E. Cambridge i okolicy. Pan Henryk Karłowski, kolektuje w Chicago, Ill. i okolicy. Stanisław Dobkowski, 60 N. Elliott st. Brooklyn, N. Y., kolektuje w Brooklyn, New York City i okolicy. Pan Józef Chmielński, 2858 Edgemont st., Philadelphia, Pa., kolektuje obecnie w Philadelphia, Pa., i okolicy. Pan Kliment Mioduszewski, 1317 Division St., Erie, Pa. obecnie kolektuje w Erie, Pa. i okolicy. Abonenci, którzy mają placić przunenatę za "Gazetę Polską", a idą do pracy, niechaj pozostawią 7 mon piędzi i upoważnią swoje żony do zapłacenia abonamentu, a odbiora zaraz swoje premi, jakie sobie odbiora, ponieważ wieczorem po 6tej godzinie wnet zmrok zapadnie, to mało obójść można, a cały dzień się zmarnuje.

W. DYNIEWICZ.
DO ABONENTOW. Kto z czytelników ma na adresie znaczek "Innes" to znaczy, że przunenatę jego skończyła się w czerwcu 1909 roku. Kto chce nadal "Gazetę Polską" odbierać, niechaj natychmiast przysła przunenatę; w przeciwnym razie wysyłka gąsę wstrzymamy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Chamury wojenne.
PARYŻ, 9 czerwca. — Nowy kłopot dla polityki międzynarodowej stanowi wyspa Kreta, którą z dniem 31go lipca mają opuścić załogi angielskie, francuskie, włoskie i rosyjskie, stanowiące dotychczas gwarancję pokoju i porządku na wyspie. Otóż Turcy i Grecy roszczą sobie do wyspy pretensje, a Turcy podobno chcą ich nawet z bronią w ręku dochodzić. Jak sprawa rozstrzygnięta zostanie, na razie nie wiadomo.

Standard Oil Co. w Galicyi.
WIEN, 10 czerwca. — Po między reprezentantami polskiego przemysłu naftowego w Galicyi a przedstawicielami Standard Oil Co. przyszło do ostatecznej ugody. Amerykanie pobudują w Galicyi olbrzymie rezerwuary naftowe, za których używanie w ciągu lat czterech związek producentów galicyjskich musi zapłacić \$375.000. W tym okresie czasu Standard Oil Co. zakupować będzie produkcję galicyjską po pewnej z góry oznaczonej cenie.

Nowe tryumfy powietrzne.
PARYŻ, 10 czerwca. — Francya ustawicznie przed sobą biegnie o podbój atmosfery. Obecnie zdobył szereg tryumfów młody żeglarz Herbert Latham, który zbudował samolot, formą budowy całkowicie przypominający ptaka. Po pierwszych próbach, przedsięwziął on wczoraj lot popisyowy, który udał się całkowicie, gdyż przebył w powietrzu półtorej godziny, szybciej wrotobie podczas wiatru, który dał z szybkością 15 mil na godzinę. Nowy latawiec okazał się lepszym od innych tego rodzaju maszyn, zwłaszcza dla łatwości utrzymania równowagi.

200 Ludzi zabitych.
PODANG, wyspa Sumatra. 10 czerwca. — Oddalone o 185 mil na południowy zachód od Podang miasto Korincki, zostało w nocy z 3 na 4 czerwca zniszczone przez trzęsienie ziemi. Trzęsieniu towarzyszyła fala morska, która zmiołła chaty krajozewców jak domki z kart. Zginęło około 200 ludzi, a wielu miało odnieść pokaleczenia.

Nowy poseł amerykański w Hiszpanii.
MADRYT, 10 czerwca. — Królowi Alfonsovi przedstawił się nowy poseł amerykański p. Henryk Ide i przedłożył swe papiery uwierzyteliwiające. Dawniejszy poseł p. W. Collier odjechał w podróż automobilem po Francji i Niemczech.

2,000 Rosyan wraca do Syberii.
PETERSBURG, 10 czerwca. — Donoszą tu z Kalifornii, że 2000 członków sekty rosyjskiej Melonczów z Kaukazu, którzy tam wyjechali w latach 1904—6, powracają do Rosji — i zajmie kawał ziemi koło Władywostoku na Syberii. Nie podobają się im stosunki amerykańskie. —
— Duma przyjęła interpelację obwiniającą dra Dubowina, prezesa związku "prawdziwych Rosyan" o to, iż organizacja ta ma na celu terror i mord polityczny.

Niemcy w strachu.
WIEN, 9 czerwca. — W Pradze, jak depeze donoszą, obśadowanie nowo tam utworzonego konsulatu rosyjskiego, jest bardzo żywo omawiane, zarówno w piśmie jak i przez publiczność. Konsulem w Pradze wyznaczono księcia Gregora Trubeckojko, jednego z najgorszych przedstawicieli idei panslawistycznej. Zarówno Czesi jak i Niemcy widzą w tem skutek panslawizmu, tylko, że pierwsi nie ukrywają swego zadowolenia

z tego faktu, podobnie jak i drudzy nie ukrywają swej wściekłości i beznadziejności. Niemcy ubolewają, że w innym kierunku popieranie przez Rosję ruchu panslawistycznego zagrożą wiele niemieckości, a mianowicie na polu kupieckim. Kongres panslawistów, który się odbył w Petersburgu, postanowił założenie Banku słowiańskiego w Pradze. Bank ten wkrótce będzie założony, a będzie on takżę, podług samych Niemców, dalszym zwycięstwem Słowianstwa, używanym na to, by żywym niemiecki wyrugować z dotychczas zajmowanych dominujących stanowisk.

Trzeci sejm fiński zagrożony.
PETERSBURG, 11 czerwca. — Finlandya stoi już w przededniu rozwiązania już 3-go jej sejmu! Ostatni — bieżący został niedawno otwarty, a już jest w swej egzystencji silnie zagrożony, z tej mianowicie przyczyny, iż wszystkie partie sejmowe, z wyjątkiem Starofinów zgodziły się na odpowiedź na mowę tronową, której treść jest powtórzonym wszystkim dotychczasowym protestom przeciwko rządu. Odpowiedź określa jasno, silnie odrębne stanowisko Finlandyi wobec caratu. Car i kamaryla dworska dąży do ograniczenia autonomii Finów i zaprowadzenia ściślejszej kontroli nad ich prawami i, ze względu na ogólne interesy państwowe". Obawiają się, że wręczenie odpowiedzi tej na mowę tronową spowoduje natychmiast rozwiązanie sejmu, poczem rząd zmieni prawo wyborcze we Finlandyi do tego stopnia, że wolnomyślni i socyalści zostaną w liczbie swych mandatów ograniczeni. Opinia publiczna Finów stoi oczywiście po stronie sejmu.

Cesarz austriacki bierze udział w procesy Bożego Ciała.
WIEN, 11 czerwca. — Jak co roku, wczoraj w dzień Bożego Ciała cesarz Franciszek Józef uczestniczył w procesy. Za baldachimem, pod którym arcybiskup wiedeński niósł Przenajświętszy Sakrament cesarz postępował pieszo z odkrytą głową od swego burgo aż do katedry św. Stefana. Monarsze towarzyszyło wielu arcyksiężąt, dwóch ministrów i świta wspaniała.

Znowu trzęsienie ziemi w Messynie.
MESSYNA, 11 czerwca. — Dali się tu odezuć znowu dwa gwałtowne trzęsienia ziemi z odstępem międzyzysną 6-ciominutowym. Pierwsze wstrząśnienie było krótkie i słabe, ale drugie trwało 11sekund i spowodowało zawalenie się kilku murów i domów; z ludzi nikt nie zginął.

Okręt zburzony.
ALGIER, 11 czerwca. — Donoszą, że rosyjski parowiec "Ewa" dążący z Hamburga do Władywostoku został w pobliżu wyspy Pantellarie, odległej stąd o 11 mil zburzony i zatopiony wskutek eksplozy kotła, po której na pokładzie okrętu powstał pożar. Załoga uratowała się na łodziach, a potem wzięła ją inny okręt na swój pokład.

Pogrzeb milionera francuskiego.
PARYŻ, 11 czerwca. — Z wielką pompą pochowano tu milionera kupca Chaucharda, założyciela olbrzymiego składu "Au Louvre". Była to osobistość wiele niesympatyczna — egoista brudny i skąpy, który nigdy nie do niego nie uczynił nikomu. Wielki majątek swój pozapisywał rozmaitym politykiem francuskim, na cele filantropijne nie wielką stosunkowo przemaczył sumę, pracownikom swoich składów nie zapisał ani centyma... Co uczeni politycy obdarowani przezeń, odmawiają przyjęcia zapisu. Kiedy po-

grzeb Chaucharda przechodził ulicami miasta, tłumy zgromadzone wyszydzały zmarłego, w niektórych zaś miejscach omal, że do znieważenia pogrzebu nie przyszło...
Okręt "Slawonia" rozbija się o skały.
LONDYN, 12 czerwca. Okręt Slawonia, należący do linii Cunarda i dążący do Neapolu, rozbijał się koło wyspy Flores, jednej z grupy Azorów; pasażerów wszystkich w liczbie 410 osób zdołano wczas przemieścić na inne okręty, a młodziwiec na parowiec "Batavia" również do Neapolu jadący, oraz na statek "Prinzessin Irene". Z ludzi więc nikt nie zginął, ale okręt prawdopodobnie stracony będzie zupełnie...

Serdeczne pożeganie.
MESSYNA, Sycylija. — Więcej niż 1000 osób zebrali się na dworcu kolejowym, ażeby pożegnać lejtnanta-komendanta Belknap, wysłannika marynarskiego ambasady amerykańskiej w Rzymie, jak również innych oficerów marynarki, którzy przebywali w Messynie, prowadząc roboty ratunkowe po ostatnim trzęsieniu ziemi. Burmistrz Messyny, w dowód wielkich zasług, jakie Amerykanie położyli, mianował ich honorowymi obywatelami miasta Messyny.

Tajemnicze zniknięcie.
NEAPOL. — Podczas, gdy żona w najlepszej bawili się w salonie pierwszej klasy parowca "Berlin", zdającego z Genui do Neapolu, mąż jej, Holland Bennet, wskoczył do morza i utonął. Bennet. Zapomocą reflektorów był w powrocie z podróży poślubnej ze swą żoną do Bostonu, gdzie był członkiem firmy Forbush i Bennet. Zapomocą reflektorów elektrycznych przeszkąto natychmiast powierzchnię morza, ale nie zauważono żadnego śladu. Czy zaszła wypadek nieszczęśliwy czy samobójstwo, stwierdzić trudno.

Trzęsienie ziemi na Rivierze.
MARSYLIA, 12 czerwca. — Dwa z północnego weseholu na południowy zachód przebiegłe trzęsienia ziemi dali się zanotować w piątek wieczorem pomiędzy 9 a 11 godziną na całej długości Rivieri. Szkody w Marsylii, trzęsieniem zrzuczone są nieznaczne, natomiast doniesienie z innych miejscowości wskazują, że drugie wstrząśnienie ziemi było bardzo fatalne. W Lambrisco, mieście liczącym 2,500 mieszkańców, dwanaście mil na północny zachód od Aix, zawaliło się wiele domów, a ośm osób poniosło śmierć pod gruzami. Natychmiast wysłano tam wojsko, które odwala gruzy i wydobywa przygrzebanych i żyjących.

W Aix fabryka makaronu zniszczona, a trzęsienie było tak silne, że na ulicach lampy elektryczne rozbiły się i w mieszkaniach potokły się naczynia szklane i porcelana. W Marsylii — po pierwszym wstrząśnięciu mieszkający w strasznym popołudniu wybiegli na ulice miasta; wkrótce się jednak uspokoił i powrócił do swych domów. W starych częściach miasta i w Tulonie, opuścili mieszkańcy swe domy i rozłożyli się obozem na jednym z wielkich rynków miasta.

Observatoria donoszą, że trzęsienia nie były zbyt silne. Seismograf obserwatorium w Grenoble zanotował w godzinie 8:20 wieczorem cały szereg lżejszych wstrząśnięć. — Telegramy, które tu późną nocą nadeszły, donoszą, że wstrząśnienia ziemi odezto w całej prawicy Francji południowej, a miały one taką siłę, jak te w roku 1884. Najsilniej, jak się zdaje, dala się odczuć trzęsienie ziemi w pobliżu Tulonu. Okręty wojenne w porcie

oderwały się, mimo lin grubych od brzegów, a równocześnie we wstrząśnieniami powierzchni ziemi daly się słyszeć jakby długotrwałe grzmoty podziemne. O innych ofiarach w ludziach, i szkodzie w dobytku nie nie donoszą ostatnie wiadomości.
Szkola zbrodniarzy.
RZYM, Włochy, 12 czerwca. — W Kairze w Egipcie policja odkryła dobrze zorganizowaną szkołę zbrodniarzy, która w dzielnicy, zamieszkałej przez krajowców, gdzie posiadała aż cztery filie, rozwijała swą działalność. Nauka w tej szkole odbywała się tylko w nocy, a kurs trwał trzy lata. "Wykłady" 10 profesorów, a liczba uczniów dochodziła do 200. Wiek uczniów ubiegających się o przyjęcie, nie mógł przekraczać 10 lat. Przedmiotami wykładowymi były: kradzież kieszonkowa, kradzież z mieszkania, kradzież z włamaniem, a uczniowie "wyższego" kursu uczyli się również dziesięciu upatrzonych ofiar lub innych sposobów morderstwa dla rabunku. Po ukończeniu szkoły otrzymywali uczniowie rodzaj dyplomu i mogli wykonywać swoje rzemiosło na własną rękę, byli jednak obowiązani oddawać pewien procent dochodów dawnym swoim nauczycielom.

Chciano porwać Abdula.
LONDYN, 12 czerwca. — Miejsca agencya wiadomości telegraficznych ogłasza depeszę z Konstantynopola, donoszącą o niedułym zamachu dokonanym przez reakcyjnych turek, pragnących porwać byłego sultana Abdula Hamida z jego obecnego domu w Salonikach. Kilku młodoturkowie żołnierzy, stanowiących straż zdetronizowanego sultana, zabito w utracze.

Balon dla Wellmana gotowy.
PARYŻ, 12 czerwca. — Całą mechaniczną część balonu Wellmana, w którym ten odbędzie podróż do bieguna północnego, odesłano już w czwartek do Rotterdamu, skąd balon odesłają do Tromsoe.
Kat wciąż zajęty.
KONSTANTYNOPOL, 12 czerwca. — Dziewięciu Mahometan i sześciu innych powieszono w Adanie w Malej Azji we czwartek, gdy im dowiedziono udziału w ostatnich rzeziach.

Rosyjski torpedowiec zatonął.
PETERSBURG, 12 czerwca. — Dzisiaj zatonął w czasie burzy na Morzu Czarnem torpedowiec rosyjski "Kambala" wraz z załogą z dwudziestu ludzi.
Rząd francuski oskarża Kardynała.
BORDEAUX, Francja, 14 czerwca. — Rząd postawił w stan oskarżenia tutejszego biskupa-kardynała Andrien'a za to, że w swej przemowie, wygłoszonej w katedrze zagrzewał lud do walki z wiarę w czasie obecnym prześladowań katolicyzmu we Francji; zarzucając kardynałowi, że nakłaniał do oporu przeciwko prawu i władzom.

20 ludzi ginie w łodzi podwodnej.
SEBASTOPOL, 14 czerwca. — W czasie ćwiczeń floty rosyjskiej na morzu Czarnem w odległości 5 mil od portu kolidował okręt "Rostylaw" z łodzią podwodną "Kambala", skutkiem czego łódź ta zatonęła natychmiast na głębokości 150 stóp głębokości, a razem z nią zginęło 20 ludzi z załogi; kapitan łodzi Akwilonow razem z trzema marynarzami, którzy w chwili kolizji znajdowali się na pokładzie łodzi, zdołał się uratować, trzech ovi marynarze też zostali ocaleni. Wszelkie usiłowania by łódź podnieść i uwieczonych w niej jeszcze ocalić dotychczas speł

wały na niczem; przy akcji ratunkowej już dwu nureków utonęło.
Węgry zniechęcają się do Austrii.
BUDAPEST, 14 czerwca. — W party niezawisłości węgierskiej panuje silne rozgorzenie i coraz gwałtowniejsza niechęć do Austrii; minister handlu Kossuth i minister spraw wewnętrznych Andrassy byli ostatnio na audyencji u ces. Franciszka Józefa i przedłożyli mu plan założenia nieporozumień austriacko-węgierskich, ale cesarz plan ów odrzucił stanowczo. Raport o tej audyencji wywołał wśród party niezawisłości wielkie niezadowolenie, a debata w tej kwestyi spowodowała rozłam w tej party, od której oddzielił się radykalniejszy odłam dążący otwarcia do oderwania Węgier od Austrii.

Turecy zajmują część Persyę.
PETERSBURG, 14 czerwca. — Donoszą tu z pogranicza persoturckiego, że Turcy zdają się na dobre zająć ważny dystrykt Urumiah, a na protest Persyi, poparty przez Rosję, odrzekała Porta, że postępuje właśnie tylko za Rosys przykłądem i dla gwarancji porządku... ezni zabory. — W Tabryzie przyszło onegdaj do walki między żołnierzami konsulatu tureckiego, a Persami; z obu stron walki porażono żołnierzy. Do walki przyczyną był spór konsula tureckiego z żandarmeryą miejscową.

Federacya Południowa - Afrykańska.
DURBAN, Natal, Południowowschodnia Afryka Angielska, 14 czerwca. — Urządzono tu głosowanie w sprawie projektu przyłączenia Natalu do Federacyi Południowo-Afrykańskiej prowincyj Angielskich. Głosowanie wypadło na korzyść projektu. Do Federacyi zgodzili się już przystąpić: Transwal, Kap-Kolonja, Orange i Natal.
Nowy okręt "George Washington".
BREMA, 14 czerwca. — Wyruszył stąd w pierwszą podróż oceaniczną nowy okręt "Pol. Niemieckiego Lloyd" "George Washington". Okręt jest 722 stóp długi, a pojemność jego wynosi 27,000 ton. Pasażerów może zmieścić na pokładzie około 3,300. Z okazji pierwszej jego podróży wydano na pokładzie wspaniałe śniadanie.

Zbrojenia Hiszpanii.
MADRYD, 14 czerwca. — Parlament i senat uchwały \$660,000 na akcyę wojenną w Marokko. Posłowie liberalni są zatroszczeni, temi przygotowawczymi i obawiają się, czy akcyę rządowa nie przysporzy kłopotów Hiszpanii.
Papież chwali Amerykę i Amerykanów.
RZYM, 14 czerwca. — Papież przyjmował wczoraj na audyencji biskupów oraz alumnów i studentów z tutejszego kolegium amerykańskiego. Papież w asystencji biskupa ks. Kennedy'ego przeszedł przez salę i dał każdemu z przybyłych swa rękę do pocałowania. W odpowiedzi na mowę hołdowniczą zanotował papież, że Ameryka wiele zdziałala dla kościoła katolickiego i chwali Amerykę i Amerykanów.

Zydzi wygnani z Połtawy.
LONDYN, 14 czerwca. — Donoszą tu z Połtawy, że rząd rosyjski obawiając się o życie cara, rozkazał wszystkim żydom w tem mieście wyjechać przed ósmym lipca. Jak wiadomo, car Mikołaj ma przyjechać do Połtawy, aby wziąć udział w 200 rocznicy bitwy pod Połtawą, w której wojska rosyjskie pobily zastępy szwedzkie Karola XIII-go.

Połtawa jest miastem na pół żydowskiem, a ponieważ żydzi znani są z rewolucyjnego charakteru, więc dla bezpieczeństwa cara muszą na pewien czas opuścić miasto. W kołach żydowskich oburzenie ogromne, gdyż głównie rozchodzi się żydom o straty, jakie poniosą, nie korzystając z pobytu cara, Jogo święty i licznych wojsk w Połtawie, gdzie prawie cały handel jest w rękach żydowskich.

Z AMERYKI.
Na dożywotne więzienie.
TOLEDO, O., 12 czerwca. — Niejaki Michał Soboleski, krawiec z zawodu został tu skazany na dożywotne więzienie, za udowodnione zamordowanie staryszków Ludwika i Augusty Krueger, z którymi pertraktował o kupno ich farmy. Po zamordowaniu obojga staryszków, Soboleski podpalił dom Kruegerów, a ciała znalezione w zgłiszczach zwęglone.
Smutne zdarzenie.
DES MOINES, Ia., 14 czerwca. — W tutejszym garnizonie wojskowym zdarzył się smutny fakt: kapral L. Crabtree z kompanii C. drugiego pułku kawaleryi, zganiiony przez szefa kompanii kapitana J. Raymonda, dobił rewolweru i strzelił do kapitana, raniąc go ciężko, a gdy sierżant Washburn i kapral Such chełpli zuchwale rozbronił, strzelił i do nich, raniąc obu. poczem sam do siebie wymierzył rewolwer, zaślażając sobie śmiertelny postrzał. Przykro to obraz dyscypliny we wojsku amerykańskim.

Piorun uderza w kościół.
GREEN BAY, Wis., 14 czerwca. — W kościele katolickim p. w. św. Krzyża w Bay Settlement, przedmieściu miasta Green Bay, uderzył piorun w czasie nabożeństwa. W kościele wzbuchła panika, która ks. Mickers, proboszcz miejscowy nadarownie od ołtarza usiłował stłumić. Dwu ludzi zostało porażonych wskutek uderzenia pioruna, a w panice parę osób również poważne odniosło uszkodzenia.

Konsekracya biskupa w Cleveland.
CLEVELAND, O., 14 czerwca. — Wśród wspaniałych uroczystości konsekrowano tu biskupa katolickiej dycezyi w Cleveland, Najprzew. ks. Jana P. Farnellego. Konsekracya odbyła się w katedrze św. Jana w obecności arcybiskupa Moellera z Cincinnati i wielu biskupów. Ks. Biskup Farnelly urodził się w Nashville, Tenn., tam zaczął studia, a skończył je w kolegium amerykańskim w Rzymie.

Zwalenie podłogi.
DETROIT, Mich., 14 czerwca. — We fabryce "Peninsular Stove Works" zawaliła się podłoga na jednym z piatr, przychem jeden robotnik został zabity, a kilkudziesięciu odniosło rany. Całe wewnętrzne urządzenie fabryki zostało zniszczone, ponieważ wszystkie podłogi betonowe budynku zostały porwane; nadto masa cała pieców gotowych i w robocie będących została zepsuta.

Wysadzili kościół w powiatrze.
LEETONIA, Ohio, 14 czerwca. — Nieznani sprawcy wysadzili tu w powiatrze kościół presbyteriański, przypuszczalnym powodem zamachu jest walka z szynkami, którą pastor zboru Dr. Grimm dzielnie prowadził.

Podług wydanego prawa pocztowego, nie wolno nikomu bezpłatnie Gazety wysyłać. Kto nie opłaci, temu musi być Gazeta wstrzymana.

INTERES BANKOWY.

Kurs pieniędzy, które wysyłamy do Europy, jest następujący:

Table with exchange rates for various countries: MARKA do Niemiec, KORONA do Austrii, RUBEL do Rosji, FRANK do Francji, GULDEN do Holandii, KRONER do Danii, LIRA do Włoch.

Wazelniki pieniadze wysylane do Europy przez nizej podpisanego, do chodzaja bez zadnej zwloki do miesca...

Kalendarzyk tygodniowy. CZERWIEC

- 17 C. Adolfa b. 18 P. Marka. 19 S. Gur i Prot. 20 N. Florentyny. 21 P. Alojzego. 22 W. Paulina b. 23 S. Edeltrudy.

Wiadomości z Polski.

Milion na polskie szkoły kresowe.

Ze Lwowa donoszą: Poeta niemiecki Piotr Rosegger, członek austriackiej izby panów, zamieścił w jednym z pism niemieckich odezwę, aby tysiąc Niemców złożyło w ciągu lat 5 po 2000 koron, a w ten sposób urosnie fundusz milionowy na szkoły niemieckie na kresowych ziemiach polskich.

Omiał nie zabójstwo w powo- du zemsty. We wsi Kossarzew-Górny, w pow. lubelskim, od dłuższego czasu ciągnął się spór o wspólną drogę pomiędzy polami. Rozstrzygnięcie tego sporu zostało powierzone komisarzowi do spraw włościańskich.

Nieszczęsna Galicya. Wielka klęska nawiedziła przed kilku tygodniami okolice Zloczowa. Oto grad wielkości kurczaka jaja i straszna burza zniszczyły w wielu miejscowości całą nadzieję biednych wieśniaków; pola grad wythukł, a woda zamuliła je doszczętnie.

Morderstwo. We wsi Bęczkowie, w powiecie piotrkowskim, popełniono okropną zbrodnię. Włościanka miejscowa, Wiktorja Jarocho w roku ubiegłym zeznawała w sądzie pod przysięgą jako świadek, że mieszkające Bęczkowie Ignacy Pachulski i trzech inni trudnią się kłusownictwem.

Pierwszy Niemiec. We Wielowsi pod Pakością sprzedat p. Górny swą 250-morgową posiadłość, niemieckiemu gospodarzowi Simonowi. Donoszą o tem "Posener Tageblatt" z wielką radością, że w czysto polskiej Wielowsi zamieszka teraz pierwszy Niemiec.

W sprawie kościoła Panny Maryi w Inowrocławiu. W środę 19 zm. po południu z pospiechem wyniesiono z kościoła Panny Maryi

Zamach na policmajstra.

Z Lublina donoszą: Z powodu zabójstwa policmajstra kapitana Ulicha dokonano liczących rewizji i aresztowań w różnych dzielnicach miasta.

Ogółem aresztowano z górą 80 osób. We wtorek liczny oddział policji, ajencyj policji śledczej, oraz zamożni dokonali rewizji domu nr. 5 przy ulicy Pijarskiej, gdzie mieści się drukarnia J. Bolesława Druce. Wobec tego, że rewizji dokonano w śródmieściu w biały dzień, pobliskie ulice zaroily się tłumami osób.

Tegoż dnia przywieziono do Lublina pod silną eskortą z Chelma i następnie przeprowadzono do biura policji śledczej dwóch zakonnych w kajdany młodzieńców, Jana Zwiastowskiego i Romana Karpińskiego, aresztowanych w Chelmie, jako podejrzanych o udział w zabójstwie policmajstra Ulicha.

Jeden z aresztowanych złożył zeznanie, że w istocie w zamachu brał udział. Młodzieniec, który przyznał się do udziału w zamachu, zeznał, iż w zamachu brało udział 6 "bojowców" i instruktor ten rozstawiwszy członków szóstki i wydawszy odpowiednie rozkazy, usunął się przeczornie wcześniej i w strzelaniu udziału nie brał. Z pomiędzy aresztowanych po przeprowadzeniu badania, uwolniono dwadzieścia i parę osób.

Wsi Kossarzew-Górny, w pow. lubelskim, od dłuższego czasu ciągnął się spór o wspólną drogę pomiędzy polami. Rozstrzygnięcie tego sporu zostało powierzone komisarzowi do spraw włościańskich. Spór ten prowadzi między sobą dwaj włościanie sąsiedzi: 60-letni Stanisław Gustaw i 30-letni Wojciech Frant. Chodziło im o to, że Frant ciągle zaorywał ową drogę.

Przed paru tygodniami komisarz włościański zdecydował, że droga zaorzana przez Franta powinna istnieć nadal w granicach takich, jak było dawniej. Od czasu decyzji komisarza, odgrażał się Frant Gustawowi, że go pobije, aż nareszcie 15 maja br. o godzinie 7-ciej wieczorem Frant, spotkawszy Gustawa, powracającego z pola, pobił go dotkliwie orczykiem w głowę, zadając mu parę ciężkich ran. Gustawa w stanie groźnym przywieziono na kurację do szpitala Jana Bożego w Lublinie.

Hakatystyczne łajdakostwo. Znana ze swej nieprzychylności dla Polaków "Ostdeutsche Rundschau" píše, że w Szublinie chodzą na polską naukę religii dzieci urzędników [Polaków naturalnie] — radzi więc, aby rząd pozabawil chleba tych urzędników, których dzieci po polsku religii w kościele się uczą.

Wielowscy pod Pakością sprzedat p. Górny swą 250-morgową posiadłość, niemieckiemu gospodarzowi Simonowi. Donoszą o tem "Posener Tageblatt" z wielką radością, że w czysto polskiej Wielowsi zamieszka teraz pierwszy Niemiec.

W sprawie kościoła Panny Maryi w Inowrocławiu. W środę 19 zm. po południu z pospiechem wyniesiono z kościoła Panny Maryi

resztę sprzętów i to nie tylko ławki, ale nawet kopułę od ambony i niektóre marmurowe figury. Przed południem wśród wierzcho przed południem od północnej strony od zakryty i w głębokości 6 i pół metra natrafiono na muł, a przy dalszym wierceniu zapadł się świader, tak, że wiercenia zanieczano. Mury rysują się coraz widoczniej, tak, że obawiać się można katastrofy.

Fabrykantka aniołków

Wójt z Sokolnik pod Lwowem doniósł tutejszej prokuratorowi państwa, że zamieszkała tam żona zarobnika Maryanna Turnik ma na wychowaniu kilkoro obcych dzieci, które morzy głodem. Prokuratorysta odstąpiła tę sprawę sądowi sekcyi III, z ramienia którego sędzia dr. Warnski wdrozył kroki sądowe. I oto wyszły na jaw straszne rzeczy. Turnik od tego stopnia zagłodził dwoje dzieci, że biedactwa wyglądają jak szkielety. Turnikowa biorąca nieprawy dzieci na wychowanie, nie chce podać adresu matek dzieci. Przed kilku tygodniami miała się odbyć przeciwko niej rozprawa, jednakowoż Turnikowa nie jawiła się. Wobec tego zastępca prokuratora zażądał przymusowego sprowadzenia Turnikowej, a także zarządzone sprowadzenie dzieci i zbadanie ich przez lekarzy. Gdyby jakieś towarzystwo zadało sobie trud i zbadano inne wszystkie okolice Lwowa, należałoby przypuszczać, że znalazłoby więcej takich Turnikowych, pastwiących się nad niemowlętami.

Trafiał swój na swego. Do popa Gracyńskiego we wsi Muchlinie w guberni wołyńskiej, przyszedł pewien włościanin i wtajemnicy wielkiej opowiedział, jak w polu pracując u pewnego Bułgara, wyorał kiedyś skarby, skrzynię z zapleśniałymi pieniędzmi. Jeden z takich pieniądze miał w duchownem, Gracyński oczyścił zapleśniałą monetę i przekonał się, że to jest stary dukat — sprzedaj mi swój skarb — rzekł do chłopka.

Chłopiec zgodził się chętnie i dla dokonania transakcji udano się do Berdyczowa, gdzie istotnie w obecności owego Bułgara i jeszcze jakiegoś włościanina, w nocy, w pobliżu ementarza, pop nabył worek złota za 2 tysiące rubli. Za powrotem do domu przekonał się ku swemu wielkiemu przerażeniu pop Gracyński, iż padł ofiarą najwzwyklejszego oszustwa. Jak było do przewidzenia, zamiast czerwonych złotych, chciwemu popowi sprzedano worek zapleśniałych dwóchkopiówkówek. Pop zrobił larum, poruszo no policyę berdyczowską i po długich poszukiwaniach oszustów wykryto w osobach byłego strażnika Dombrowskiego i Persa Abata-Ogły. Przed sądem wyszedł na jaw szczegół w stereotypowej tej historii zupełnie nowy, że mianowicie pomysłowi oszuści trafili na swego. Pop Gracyński nie zapłacił im za skarb fałszywy prawdziwymi sturubłówkami, lecz jakimis żydowskiemi kartami z życzeniami, nasladującymi do zbudzenia sturubłówkę. Sędziowie przysięgli uniewinnili wobec tego obu podsądnych.

Zagadkowa sprawa

Czytamy w "Kur. War.": Przed kilku tygodniami przez granicę w Aleksandrowie przejechało małżeństwo pp. H. z Prus Zachodnich, jadące do swoich krewnych, zamieszkałych w Sumach g. charkowskiej. Na wyjeździe p. Julia H. podniosła przez jeden z banków pruskiej cały swój posąg w walucie rosyjskiej r. 230,000, które miała przy sobie

Gdy pociąg pocztowy mijal Pniwio, p. Julia H. zniknęła nagle z przedziału, i mąż powróciwszy na swoje miejsce z korytarza, zastał tylko na ławie kapeluszonego, sędząc zaś, że wysiadła, wybiegł spiesznie z wagonu, ale okazało się, że w Pniwie jej nikt nie widział. Powrócił więc do ruszającego już pociągu i zaczął szukać jej po wagonach, lecz naprożno.

W Łowiczu wysiadł, zaczął szukać żony, dojeżdżał z powrotem aż do Aleksandrowa, gdy zaś żadnych śladów nie znalazł, do Warszawy przybył i zameldował o całym fakcie policyi, nadmienając, że namawiał żonę, aby posiadaną sumę po drodze zło ponowała w jednym z banków warszawskich i krewni również nalegał, aby im oddała te pieniądze.

Po również bezowocnym poszukiwaniu i wyczekiwaniu w Warszawie p. H. udał się do zamierzzonego celu podroży w Sumach, lecz i tu żony nie zastał.

Dopiero po kilku dniach nadesłał na telegram do policyi warszawskiej, aby żony jego nie szukali, gdyż jej zwłoki znalezione w Wasylkowie, gubernii kijowskiej, co się stało z pieniędzmi, niewiadomo.

Żydzi w Warszawie.

Warszawa staje się coraz więcej miastem handlowym więcej miastem żydowskim. Świadectwem tego, wielkim jest teatrów, wielkie mrostanami są widać Żydzi, bo teatry ich grają po dwa, trzy razy dziennie, zawsze pełne po brzegi. Do tego stopnia lubią teatr, że ubożsi, nie posiadający środków na kupienie biletów, torują sobie siłą pięci drogę do sali. Żydzi z prowincyi rugowani przez spółki współdzielcze, albo emigrują do Ameryki, albo przybywają tłumnie do Warszawy. W wielkim mieście, sądzą, łatwiej o zarobek, o chleb. Tymczasem Warszawa jest już tak zapełniona różnymi biedakami z miast i wsi, iż ledwie dyszy. Dawniej znalazła się jakoś przedję jakiś posada, jakiś robotą, jakiś kawałek chleba; obecnie nie zawsze. I handlarzy coraz więcej. Wiedzą o tem pisma żargonowe i dlatego odradzają żydom imigrację do Warszawy. Musi być wielka bieda między tymi imigrantami kiedy gazeta "Haboker" nawołuje bogatszych żydów do założenia dla ubogich przytułku, aby im ułatwić pierwszy pobyt.

Niemiec wybrany ławnikiem polskimi głosami.

Z Tomczyce pod Gałanczą piszą do "Dzien. Kuj.": Mieliśmy tutaj wybory na ławnika tutejszej gminy. Stało się 10 polskich a 5 tylko niemieckich wyborców, a jednak został Niemiec wybrany na ławnika i to z tego powodu, że p. Władysław Mała odebrał od pani Erdmandowej [3 głosy], od p. Wiórka i p. Szalowa po 1 głosie] upoważnienie, ażeby ich przy wyborach zastępował. Pan Mała oddał te głosy wraz z swoim na Niemca.

Bandytyzm w Królestwie.

27 Zeszłego miesiąca w godzinach rannych strażnik postowania sochaczewskiego, Zeigeld, udał się w towarzystwie strażników Miszanina i Niewiadomskiego do wsi Kottaże, w gminie Ożarów, ażeby aresztować tam kilku koniokraków. Kiedy strażnicy chcieli wkroczyć do domu, w którym znajdowali się przestępcy — ci spotkali ich gęstym ogniem rewolwerym. Zeigeld padł trupem na miejscu. Niewiadomski otrzymał zaś ciężki postrzał w pierś; złoceńcy zbiegli; rannego przewieziono do szpitala w Pruszkowie. Niebawem straż ziemska miała aresztować pięciu uczestników strzelaniny.

Heród baba.

Dnia 28 zm. odbyła się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciw Katarzynie Czornej z Nahaczowa, oskarżonej o podpalenie chaty swego zięcia Ambasa i oszczerstwo rzuczone na niego. Według przeprowadzonych dochodzeń miała teściowa, baba zresztą kłótnia, posprzecawszy się o trochę słony ze swym zięciem, że zemsty chatę jego dnia 24-go kwietnia br. podpaliła a następnie w śledztwie przed żandarmeryą rzuciła na niego podejrzenie, iż to on jest sprawca. Wkrótce zięć został uwolniony a teściowa oskarżona stanęła przed sądem. Do zbrodni się nie przynależa. Po kilkugodzinnej rozprawie, ostatecznie z powodu braku dowodów uwolniono ją od zarzutu podpalenia, natomiast za rzucenie oszczerstwa na swego zięcia ją na 10 miesięcy więzienia skazano.

Zydzki w Warszawie.

Warszawa staje się coraz więcej miastem handlowym więcej miastem żydowskim. Świadectwem tego, wielkim jest teatrów, wielkie mrostanami są widać Żydzi, bo teatry ich grają po dwa, trzy razy dziennie, zawsze pełne po brzegi. Do tego stopnia lubią teatr, że ubożsi, nie posiadający środków na kupienie biletów, torują sobie siłą pięci drogę do sali. Żydzi z prowincyi rugowani przez spółki współdzielcze, albo emigrują do Ameryki, albo przybywają tłumnie do Warszawy. W wielkim mieście, sądzą, łatwiej o zarobek, o chleb. Tymczasem Warszawa jest już tak zapełniona różnymi biedakami z miast i wsi, iż ledwie dyszy. Dawniej znalazła się jakoś przedję jakiś posada, jakiś robotą, jakiś kawałek chleba; obecnie nie zawsze. I handlarzy coraz więcej. Wiedzą o tem pisma żargonowe i dlatego odradzają żydom imigrację do Warszawy. Musi być wielka bieda między tymi imigrantami kiedy gazeta "Haboker" nawołuje bogatszych żydów do założenia dla ubogich przytułku, aby im ułatwić pierwszy pobyt.

Niemiec wybrany ławnikiem polskimi głosami.

Z Tomczyce pod Gałanczą piszą do "Dzien. Kuj.": Mieliśmy tutaj wybory na ławnika tutejszej gminy. Stało się 10 polskich a 5 tylko niemieckich wyborców, a jednak został Niemiec wybrany na ławnika i to z tego powodu, że p. Władysław Mała odebrał od pani Erdmandowej [3 głosy], od p. Wiórka i p. Szalowa po 1 głosie] upoważnienie, ażeby ich przy wyborach zastępował. Pan Mała oddał te głosy wraz z swoim na Niemca.

Zastrzelony kłusownik.

W Bukownicy zastrzelił Pietsch wyrobnika Władysława Łuczaka w chwili, gdy ten zaskarżył jelenia. Łuczak otrzymawszy dwa strzały w brzuch, umarł w kilku godzinach.

Pożar.

Dnia 26 zm. w Gardawicach wybuchł wieczorem po 9 godzinie wielki pożar, i zniszczył stodoły, należące do rolników: K. Murasa, K. Jaworskiego, Porwolika, i chałupnika Fr. Porwolika, jak i dom mieszkalny oraz rzeźalnię rzeźnika K. Krysoffa, budynek chałupniczeki, Maryi Chmiel i zabudowania z stodołą półgubra J. Porwolika II. Z powodu dość wielkiego wiatru ogień kłóse szybko się rozszerzał, tak, że straż ogniowa nie wiele mogła zrobić. Szkody pokryje zabezpieczenie, gdyż wszystkie pogorzele były zabezpieczeni. Ogień podobno został podłożony.

Bandytyzm w Królestwie.

Na szosie prowadzącej z osady Lututowa do wsi Sokolniki, w powiecie wieluńskim, siedmiu uzbrojonych w rewolwery i broń myśliwską bandytów zatrzymało furgon jadącego z osady Wialuszewa, Lejby Góra, którego pobili, ponieważ usiłował im stawić opór. Następnie postawili furgon w poprzek szosy, uapastniety rozkazali Lejbie i dwóm jego sługącym aby stanęli obok furgonu, sami zaś, ukrywający się za furgonem, czekali na przejeżdżających. W ten sposób bandyci grabili 30 osób, na siedmiu furmankach jadących, którym zrabowali około 3000 rubli. Przyczem oprócz Góry, pobili śmiertelnego Hersza i Lewiego Kasztanów, którzy stawiali im bór. Następnie wsiedli na jedną z zatrzymanych furmanki i odjechali w stronę osady Lututowa. Przejecha-

wszy poza wyżej wymienioną osadę, pozostawili furmankę na szosie, a sami ukryli się w lesie. Wkrótce potem straż ziemska aresztowała trzech uczestników bandy.

wszy poza wyżej wymienioną osadę, pozostawili furmankę na szosie, a sami ukryli się w lesie. Wkrótce potem straż ziemska aresztowała trzech uczestników bandy.

Pocięszył go.

— Już szósty tydzień prowadzę ścisłą kurację i nie czuję skutków. — Tak się wlecze czasami. Znam jednego, co umarł dopiero po sześciu miesiącach.

Stary weteran. Pan O. J. Deman, z Lusk, Wyoming, pisze: "Okolo dwanaście lat temu znajdowałem się w niedobrym stanie, cierpiąc na reumatyzm. Choroba ta dokuczała mi często chwilami od czasu wojny, a faktycznie zapadłem na tę chorobę w czasie wojny domowej w latach od '61 do '65-go. Nareszcie byłem w tak okropnym stanie, że nie mogłem stać na nogach. Trzy butelki Gomozo wyleczyło mnie. Ponieważ agent, który dostarczał Gomozo, opuścił te strony, wzięłem agencję i dotąd trzymam i sprzedaję to lekarstwo."

Dziewięćdziesiąt procent agentów Gomozo, przekonanych jest, istotnie o zaletach tego lekarstwa. Dostarczają oni tego lekarstwa więcej dla przyszłości siebie przyjaźni, aniżeli dla korzyści materialnej ze sprzedaży. Gomozo nie jest aptecznom lekarstwem, nie jest przedmiotem handlowym, ale zyczącym ziółowem lekarstwem, które wystwione było na próbę stoletniemu użyciu. Jest ono preparowane przez firmę, Dr. Peter Fahrney & Sons Co., w Chicago, którzy są w prostej linii spadkobiercami wynalazcy tego sławnego ziółowego lekarstwa, starego Dra Piotra Fahrney, pochodzącego z Blue Ridge.

CZYTAJ... Ja pokarzę ci drogę do Szczenia. Kiedy ci będzie miał... ELSDON NOVELTY CO. 3515 W. 51st ST. CHICAGO, ILL.

Goldzier, Rodgers & Froelich, ATTORNEYS AND COUNSELORS AT LAW. 206 1/2 130 Chamber of Commerce Building 806 LA SALLE i WASHINGTON ULICY CHICAGO, ILL. TAKE ELEVATOR TEL. MAIN 334

Słynny na cały świat i znany jako najlepszy specjalista... DR. BADGER... posiadający najlepsze dyplomy i mający przeżycie trzydziści lat... Dr. L. A. Badger, 1404 Jefferson ave., TOLEDO, O.

KTO JE ZIE DO KRAJU? KTO KOGOS Z KRAJU Sprawdza? KTO WYSYLA PIENIADZE DO KRAJU? Kto szuka podręcznika w czem? TEN NIECH TYLKO DO NAS PIŚCIE! Podamy Wam zarządzenie... IMPORTERZY I FABRYKANTY... TYTONIU, CYGAR, PAPIEROSÓW, FABRYKA TA SPRZEDAJE I TABAKI DO KĄPIENIA, PO ZMIANACH OBNAW.

Ważne ogłoszenia i informacje, w tym o papierosach i cygarach: Turecki tytoni, funt po \$1.50, \$1.75, \$2.00, \$3.00, \$4.00 i \$5.00. Tytoni rozpakowany, funt po \$1.50, \$1.75, \$2.00, \$3.00 i \$4.00. Tytoni do fajki "Olgara" i "Clipping" funt po \$1.50, \$1.75, \$2.00, \$3.00 i \$4.00. Tytoni do fajki "Olgara" i "Clipping" funt po \$1.50, \$1.75, \$2.00, \$3.00 i \$4.00. Tabako do kąpienia funt po \$1.00 i \$1.50. Papierosy z tureckiego tytoniu po \$1.00, \$1.50, \$2.00, \$3.00 i \$4.00. Małutki do papierosów sztuka po \$1.00. Gilly de papierosów sztuka po \$1.00 i \$1.50. A. TRACT, 776 Milwaukee Ave., CHICAGO, ILL.

GAZETA POLSKA W CHICAGO

Oldest Polish Newspaper in Am... APPEARING EVERY THURSDAY... ESTABLISHED 1873...

GAZETA POLSKA W CHICAGO

Najstarsze czasopismo polskie w Ameryce... Wychodzi co czwartek każdą tygodnia...

GAZETA POLSKA W CHICAGO

W Stanach Zjednoczonych... W Stanach Zjednoczonych, w Ameryce Południowej, w Europie...

ODEZWA DO NARODU POLSKIEGO

W sprawie Kongresu Narodowego w Waszyngtonie... Cześć! Rodacy! Na mocy uchwały Sejmiku XVII-go...

Narody nie posiadające niepodległości politycznej... Narody nie posiadające niepodległości politycznej, pozbawione pomocy...

KONGRES NARODOWY POLSKI W WASZYNGTONIE

Data Kongresu będzie pierwszym dniem po odsłonięciu pomnika Kościuszki... Dzień 1. — Otwarcie Kongresu mowami w języku polskim i angielskim...

przez Radę Nadzorczą Związku N. P. do udziału w Kongresie będą zaproszeni przedstawiciele polskich organizacji obywatelskich...

Pełnię wólcę Sejmu Walnego Związku N. P. odzywamy się w jego imieniu do całego społeczeństwa polskiego w kraju...

ZARZĄD ZWIĄZKU NAR. POL. W STANACH ZJEDNOCZONYCH AMERYKI POŁ.

Antoni Schreiber, Cenzor, 622 Fillmore Ave., Buffalo, N. Y. Jan Sliwiński, Wice-Cenzor, Julian Szajnert, Komisarz Hon. Wal. Lipczyńska Kom. Wydziału Kobiet...

SEN.

Każda zawodowa organizacja ma prawo do jednego delegata. Program prac dla sekcji poszczególnych w Komitecie Głównym...

Kongres Narodowy Polski w Waszyngtonie

W Senacie i w Izbie Reprezentantów... W Senacie i w Izbie Reprezentantów, w sprawie Kongresu Narodowego...

Na popołudniowej sesji Kongresu nastąpi odczytanie trzech referatów w języku angielskim. Referaty mają być następujące tematy: 1. Rzut oka na Historię...

Dzień 2 i 3. — Obrady Sekcyi. Dzień 4. — Plenarne posiedzenie Kongresu i czytanie rezolucji sekcji przyjętych na posiedzeniach sekcji...

III. Sekcja Prasy

1. S. A. Dangel. 2. S. Orpizewski. 3. J. J. Hertmanowicz. 4. M. Kmiecik. 5. K. Wałkiewicz i Prezesi Sekcyi.

IV. Sekcja Gospodarcza

1. Dr. K. A. Zurawski. 2. A. Ambrożewski. 3. A. Dziadul. 4. A. Błaszczyszki. 5. A. E. Olszewski i Prezesi Sekcyi.

V. Sekcja Finansowa

1. Dr. W. A. Kuflewski. 2. S. J. Czechowicz. 3. M. Majewski. 4. W. Pijanowski. 5. C. Hibner. 6. K. Wiechecki i Prezesi Sekcyi.

Komitet Wykonawczy

1. Prezes — Cenzor Związku. 2. Zastępca — Wice-cenzor. 3. Wice-prezes — Prezes zarządu centralnego. 4. Zastępca — Wice-prezes zarządu centralnego...

SEN.

Raz w towarzystwie, opowiadało wiele o cudownych zdarzeniach, przecuciach, widzeniu osób zmarłych i tym podobnych rzeczach, które coraz bardziej obecnie zajmują umysł powołanych...

swoim czasie uwzględnione będą przez sekcję. Skład dzisiejszego przygotowawczego Komitetu Głównego przedstawia się i dzieli, jak następuje:

I. Sekcja Programu

1. Prof. T. Siemiradzki. 2. Max Drzymala. 3. Wal. Kuflewski. 4. Stefan Sass. 5. Stanisław Osada. 6. Gen. Żółkowska. 7. Ed. Dolewyczński i Komitet Wykonawczy.

II. Sekcja Zaproszeń

1. T. M. Heliński. 2. J. F. Smietanka. 3. F. Ksycki. 4. J. Derpa. 5. W. Chodzińska i Prezesi Sekcyi.

III. Sekcja Prasy

1. S. A. Dangel. 2. S. Orpizewski. 3. J. J. Hertmanowicz. 4. M. Kmiecik. 5. K. Wałkiewicz i Prezesi Sekcyi.

IV. Sekcja Gospodarcza

1. Dr. K. A. Zurawski. 2. A. Ambrożewski. 3. A. Dziadul. 4. A. Błaszczyszki. 5. A. E. Olszewski i Prezesi Sekcyi.

V. Sekcja Finansowa

1. Dr. W. A. Kuflewski. 2. S. J. Czechowicz. 3. M. Majewski. 4. W. Pijanowski. 5. C. Hibner. 6. K. Wiechecki i Prezesi Sekcyi.

Komitet Wykonawczy

1. Prezes — Cenzor Związku. 2. Zastępca — Wice-cenzor. 3. Wice-prezes — Prezes zarządu centralnego. 4. Zastępca — Wice-prezes zarządu centralnego...

noej powtórzył się on z zadziwiającą tożsamością. Potem powtarzał się w odstępkach nieregularnych, co trzy lub cztery dni...

Względnie przynajmniej, że wobec takiego uporeczywego powtarzania się snu, było się czem za niepokoić. Po kilku tygodniach wyjechałem do Paryża i stanąłem w tym samym co i moja Angielka hotelu...

Względnie przynajmniej, że wobec takiego uporeczywego powtarzania się snu, było się czem za niepokoić. Po kilku tygodniach wyjechałem do Paryża...

Względnie przynajmniej, że wobec takiego uporeczywego powtarzania się snu, było się czem za niepokoić. Po kilku tygodniach wyjechałem do Paryża...

Z AMERYKI.

Zderzenie pociągów. GREEN BAY, Wis., 14 czerwca. — Zderzyły się koło Shanig dwa pociągi towarowe...

Co ślubie.

Poślubił ją. Wesele było huczne, toasty sypały się, jak z polamanego rogu obfitości...

Dwie kobiety utonęły.

EAST ST. LOUIS, Ill., 14 czerwca. — Marya Nelsonowa i Marya Campbellowa utonęły tu w rzece Cahokia...

Wizyta u członka bandy "czarnej ręki".

MARION, O., 14 czerwca. — Inspektorowie pocztowi dokonali wczoraj wizyty u Sama Limy, członka bandy "Czarnej ręki"...

Indyanezyjski pojedynek.

INDIANAPOLIS, Ind., 14 czerwca. — Antonio Marceri leży w szpitalu św. Wincentego umierającego, z powodu trzech kul, jakie wpackował mu rodak Gustavo Guiffre...

— No czegoż chcesz, kto cię tu wolał? — Kazał mi tu przynieść bulki do kawy. — Wynos się, nie trzeba mi bulki!

Trzasnął drzwiami i wrócił do łóżka. Ale za chwilę znowu ktoś zadzwonił. — Coż u diabła, oni się znowu, czy co za licha!

Otworzył drzwi i zobaczył przed sobą jakąś kuchareczkę, która słyszała, że państwu trzeba służyć, a ona właśnie jest wolną, więc...

Niezwykła kara.

SYRACUSE, N. Y., 14 czerwca. — Niejakiego Karola Chaffego skazał sędzia za kradzież kur na dożywotnie więzienie. Innego z roku nie mógł sędzia wydać, gdyż Chaffe karany był już pięciokrotnie za zbrodnie włamania się i rabunki.

Straszny dramat rodzinny.

ROCHESTER, N. Y. — Odebrała tu sobie i dwojgu dzieciom życie przez zacczadzenie się gazem, pani Celia Zuerner, 32 lata licząca Niemka z Austrii...

Greki Skouletos uwolniony.

RACINE, Wis., 12 czerwca. — N. Skouletos, Greka, uwolniono z oskarżenia o zabójstwo w czwartym stopniu, w sądzie municypalnym. Był on oskarżony o zabicie Józefa Jagielskiego...

Napad bandytów.

WINONA, Minn., 12 czerwca. — W piątek rano trzy zamaskowani bandyci napadli i obrabowali stację kolei Chicago and Northwestern w New Ulm, Minn.

Pożar w Cleveland, O.

CLEVELAND, O., 12 czerwca. — W piątek wybuchł tu na drugim piętrze składu przy Columbus Road pożar, który zagroził życiu dziewięciu tam w liczbie 45 zatrudnionych. Ostatnie wiadomości od pożaru donoszą, że w ogniu spaliły się dwie dziewczyny...

Uczcie się po angielsku!

Możemy wa nauczyć przez pocztę w krótkim czasie poangielski mówić, czytać i pisać. Chcemy wa przekonać i poślemy wam jedną próbę dla doświadczenia. Piszcie dziś i adresujcie: "SZKOŁA POLSKO-ANGIELSKA" 712 W. 18th St., Pill Station, CHICAGO, Ill.

KUŚNIERZ.

Wyrobia rozmaite FUTRA i KOZUCHY, Kafiany, spodnie i kamizelki ze skór owczych własnej wyprawy i ręcznie szycia, a także czapki i rękawice. Robiący obstarali, niechaj przyśle jakkolwiek bliżej: Stan. Bobowski, Downers Grove Ill (Gostyn)

60 YEARS' EXPERIENCE PATENTS TRADE MARKS DESIGNS COPYRIGHTS &c. Scientific American. MUNN & CO. 381 Broadway, New York

działał więc w samoobronie, strzelając do napastnika. Powodem nieporozumienia była kobieta.

Niezwykła kara. SYRACUSE, N. Y., 14 czerwca. — Niejakiego Karola Chaffego skazał sędzia za kradzież kur na dożywotnie więzienie...

Straszny dramat rodzinny. ROCHESTER, N. Y. — Odebrała tu sobie i dwojgu dzieciom życie przez zacczadzenie się gazem...

Greki Skouletos uwolniony. RACINE, Wis., 12 czerwca. — N. Skouletos, Greka, uwolniono z oskarżenia o zabójstwo...

Napad bandytów. WINONA, Minn., 12 czerwca. — W piątek rano trzy zamaskowani bandyci napadli i obrabowali stację...

Pożar w Cleveland, O. CLEVELAND, O., 12 czerwca. — W piątek wybuchł tu na drugim piętrze składu przy Columbus Road pożar...

Uczcie się po angielsku! Możemy wa nauczyć przez pocztę w krótkim czasie poangielski mówić, czytać i pisać...

KUŚNIERZ. Wyrobia rozmaite FUTRA i KOZUCHY, Kafiany, spodnie i kamizelki ze skór owczych...

60 YEARS' EXPERIENCE PATENTS TRADE MARKS DESIGNS COPYRIGHTS &c. Scientific American. MUNN & CO. 381 Broadway, New York

Dział Gospodarczy.

Powonienie ptaków.

Badania nad mózgiem ptaków wykazują, że zmysł powonienia jest u tych stworzeń rozwinięty bardzo słabo, odnośnie bowiem komórki mózgu są małe. Istnieją one jednak niewątpliwie, błędem więc byłoby twierdzić, że ptaki wogóle nie posiadają powonienia. Jako okoliczność bardzo szczególną zaznaczyć wypada, że własności u ptaków morskich, które śmiało mogłyby się obejść bez powonienia, zmysł ów lepiej jest wykształcony, aniżeli u ptactwa, któremu przy poszukiwaniu żeru, węch mógłby oddać znaczne przysługi. Wystarczy n. p. tylko, lekko przysypać padlinę ziemią, a można być pewnym, że sęp, orzeł, ani żaden z mięsożernych ptaków nie potrafi ją wyszukać. Jeden z przyrodników opowiada, że np. w okolicy, obfitującej w sępy, składał nieraz ubitą zwierzynę, której na razie udźwignąć nie mógł, pod osłoną gałęzi o gęstych liściach — i widywał z powrotem sępy siedzące na tych gałęziach, a nawet nie przeczuwające, że tuż pod nimi spoczywa taki smaczny kąsek. Dokładnych wiadomości o powonieniu ptaków brak na razie. Twierdzenie, jakoby gołębie i bażanty zniechęcały zapachem anizy lub hardyanu, należy do baśni. Celem bliższego wejścia w kwestię węchu ptaków, uczynił dr. Hill następujące doświadczenie: Zauknął on w klatce parę jarząbków, odgradzając ją tylko opadającymi drzewkami od drugiej dłuższej. W tej drugiej pomieścił w kilku kupkach jado. Pod niektórymi z tych kłupiek znajdowały się substancje silnie pachnące, jak np. asa foetida, kamfora, a nyz itp. Kiedy podniesiono drzewki, ptaki przechodziły do drugiej klatki i rzuciły się na jado, przyczem stale samieciska obrażała partię po prawej, sameczyk po lewej stronie klatki, jadły zaś równie z dobrym apetytem z kłupki zapachnionych, jak bezwonných. Gdy nasypiano im ziarno na sicie, pod którym w wodzie wywiązał się z karbidu acetylen, gaz, o tak przenikliwej woni, nie przeszkadzało to wcale jarząbkom w jedzeniu. Powyższe doświadczenia dowodzą, że jarząbki nie posiadają ani zaniłowania, ani wstrętu do pewnych specyjalnych wion — a próba z acetylenem zdawałaby się wskazywać, że węż ich jest tak słaby, że nawet ostrzegawczo działać nie może. W tem przekonaniu utwierdziła dra Hilla okoliczność, że gdy nawet chloroform rozlano pod sitem, ptaki jadły z sita ziarno, aż do chwili, gdy odurznie wzięło górę nad apetytem. Ponieważ jarząbki nie posiadają jakiejś specyjalnej organizacyi mózgowo-nerwowej, przyjąć więc wypada, że wogóle u ptactwa zmysł powonienia jest bardzo słabo rozwinięty.

Jak tępic szwabę?

Swaby, zwane inaczej karakonami, gnieżdżą się w starych domach, szczególnie w kuchniach. Tu siedzą one przez dzień w szparach w pobliżu pieca, a w nocy wylazą na żer. Do tępienia ich używają najczęściej mieszaniny, składającej się z jednej części mąki, jednej części miękkiego cukru i dwóch części boraksu. W izbach, gdzie się one znajdują, można na noc zamazać kaczki, które gorliwie na nie polują. Wreszcie trzeba zalepić wszelkie szpary i dziury, do czego najlepiej używać gipsu zmieszane z alunem, którą to mieszaninę zarobić należy na gęste ciasto.

Melch zagnieżdżają się

Melch zagnieżdżają się najczęściej na gruntuach mokrych z glebą nieprzepuszczalną, szczególnie, gdy brak w nich pokarmów roślinnych. Celem wytopienia melchów trzeba przedewszystkiem grunt osuszyć i dobrze znawozić. Czasowo da się rozrost melchu powstrzymać przez silne nawiezienie gruntu: wapnem, popiołem, kaimitem, a także piaskiem. W nowszych czasach używają do tępienia melchu siarczanu żelazowego czyli koperwasu.

Dojenie krowy po ocieleniu.

Pomiędzy licznymi pytaniami, które na siebie uwagę rolnika zwracają i które wymagają bliższego zajęcia z jego strony, zasługują na uwagę nie mniej ważne od innych, a jednak niekiedy tak mało uwzględniane pytania, kiedy przed ocieleniem ma się zaprzestać dojenia krowy, również kiedy, i w jaki sposób ma się po dokonaniu fakcie znowu przystępować do dojenia. Odpowiedź na pierwsze pytanie znalazłby każdy doświadczony rolnik. Lecząci niechętnie, często bardzo mało zwraca się na to uwagi, dziwiąc się następnie przyszkolonym skutkom których unikamy przez zaprzestanie dojenia krowy, w pewnym odstępie czasu przed ocieleniem. Przeciąg zaprzestania wydoju powinien wynosić 40 do 70 dni. Krowa sama przez się przed przestaję dawać mleko, które jest małej wartości. Ale też ta okoliczność nie powinna nas zbytnio cieszyć, jeżeli krowa nie odmawia nam swego mleka, aż do samego ocielenia. Bo fakt ten wpływa ujemnie na rozwój fizyczny cielęcia, jako też i na dostawę mleka w przyszłym roku. Przerwa w dojeniu jest konieczną. Przystępuje się zaś do niej w ten sposób, że się krowę do coraz rzadziej i powoli się ją do zastójki przysposabia. Zaczynając więc od danego dnia, do się ją na tym dniu jeszcze dwa razy, lecz drugiego dnia tylko wcale, w czwartym tylko raz, i to coraz rzadziej, aż wreszcie krowa bez żadnych trudności przystawca się do zatrzymywania w sobie mleka. Przytem postępuje się z największą ostrożnością, aż wreszcie po upływie 14 dni krowa sama już zatrzymuje mleko. Jeżeli się w przeciagu

tego czasu nie osiągnęło zamierzzonego celu, to nie należy przerywać w odwozaju, ale prowadzić takowe dalej, przyczem uważać starannie na to, aby po wydojeniu ani troszki mleka w wymieniu nie pozostało, gdyż niewydajanie gromadzi w wymieniu zarodki, które mogą różne jego choroby spowodować. Również powinno się zważać w tym czasie na strawę. Najlepiej nie dawać krowie w przeciagu odwozaju silnej strawy, albo ją bardzo ograniczyć. Wstrząsając się należy strawy zepsutej, bo ta łatwo może u krowy wywołać spomiatanie. Najlepszym pożywieniem dla krowy w tym czasie jest dobre siano i otręby. Rzepy nie dawać, lub dawać ją w małej ilości. Również w pierwszych dniach po ocieleniu, nie należy krowy obciążać nadmierną ilością strawy. Wystarczy zupełnie, jeżeli krowa w pierwszych dwóch dniach po ocieleniu dostaje napój z otrębami i solą. Nie godzi się doić krowy zaraz po ocieleniu, lecz powinno się zaczekać najmniej 7 godzin. Dawniej, kiedy jeszcze nie wiadomo, z jak wielkim niebezpieczeństwem połączone jest dojenie krowy zaraz po ocieleniu, dziwiono się niezmiernie, jeżeli krowa po wydojeniu popadła w bezprzytomność i stan beznadziejny, aż wreszcie doznawano się o istotnej przyczynie tego objawu choroby, która na tem polega, że krowa dojona zaraz po ocieleniu dostaje paraliż. Bardzo często, kiedy się zdarzy taki wypadek, wtedy to ludzie olewali krowę zimną lub ciepłą wodą, a to najczęściej nie skutkowało. Aż wreszcie udało się pewnemu weterynarzowi wynaleźć środek zaradczy przeciw tej chorobie. Środkiem tem jest Jodkaliom, które wprowadzone do wymienia krowy, będącej już w stanie beznadziejnym, jeszcze pomaga. Dalsze doświadczenia naprowadziły na środek, który użyty, prawie zawsze skutkuje. Środek ten polega na pompowaniu powietrza do wymienia, zapomocą instrumentu, składającego się z 4 rurek i pompy. Rurki wtyka się w dojki wymienia i następnie włącza się pompę powietrze. Instrument ten dla wielkiego jego znaczenia posiadac powinną każda gmina.

Wzięcie orzechy zielone, nakłnię gęsto szpilką drewnianą w około i moceży w miękkiej wodzie dni 9. Po 9 dniach nastawie w wodzie miękkiej, niech się gotują, aż zupełnie miękkie będą, tak, żeby z łatwością szpilka przechodziła; potem odlać na sito, żeby osiły; na funt orzechów wzięć dwa funty cukru, z połowy zrobić syrop niezbyt gęsty, włożyć w ten syrop kawałek cynamonu, trochę goździków i zimny syropem nalać orzechy, niech tak stoją trzy dni. Po trzech dniach wybrać orzechy na sito, do syropu dołożyć resztę cukru i wolnym zalać, niech tak stoją znowu trzy dni. Po trzech dniach znowu wybrać orzechy na sito, wysładzić dobrze syrop, żeby był gęsty, i tym gorącym syropem polać orzechy niech tak stoją; po 9 dniach, jeżeli orzechy od środka będą czarne, a skórka twardawa, to mają dosyć, jeżeli zaś nie to jeszcze raz syrop odlać, i wrzucym zalać orzechy. Ostudzić i za kilka dni układać w słoje. Konfitury tej używa się tylko do ubierania ciast, kompotów itd.

Orzechy włoskie. Wzięcie orzechy zielone, nakłnię gęsto szpilką drewnianą w około i moceży w miękkiej wodzie dni 9. Po 9 dniach nastawie w wodzie miękkiej, niech się gotują, aż zupełnie miękkie będą, tak, żeby z łatwością szpilka przechodziła; potem odlać na sito, żeby osiły; na funt orzechów wzięć dwa funty cukru, z połowy zrobić syrop niezbyt gęsty, włożyć w ten syrop kawałek cynamonu, trochę goździków i zimny syropem nalać orzechy, niech tak stoją trzy dni. Po trzech dniach wybrać orzechy na sito, do syropu dołożyć resztę cukru i wolnym zalać, niech tak stoją znowu trzy dni. Po trzech dniach znowu wybrać orzechy na sito, wysładzić dobrze syrop, żeby był gęsty, i tym gorącym syropem polać orzechy niech tak stoją; po 9 dniach, jeżeli orzechy od środka będą czarne, a skórka twardawa, to mają dosyć, jeżeli zaś nie to jeszcze raz syrop odlać, i wrzucym zalać orzechy. Ostudzić i za kilka dni układać w słoje. Konfitury tej używa się tylko do ubierania ciast, kompotów itd.

Chrypka. Czy doznawałeś kiedy tego dokuczliwego uczucia łechtania w gardle? Więc wiesz, jakie to nieprzyjemne, a przecie ulgi doznać łatwo: trzeba tylko przepłukać gardło Antiseptolem. Na próchnienie zębów, niemilny oddech, ból gardła, katar nosowy, psucie się dźwię

Chrypka.

Chrypka. Czy doznawałeś kiedy tego dokuczliwego uczucia łechtania w gardle? Więc wiesz, jakie to nieprzyjemne, a przecie ulgi doznać łatwo: trzeba tylko przepłukać gardło Antiseptolem. Na próchnienie zębów, niemilny oddech, ból gardła, katar nosowy, psucie się dźwię

Dla naszych Gospodyń.

KONFITURY.

Ogórki.

Trzeba wybrać najmniejszych i najzieleńszych ogóreczki, jakich u nas używa się na korniszony, a w których nie powinno się znajdować ziarenek i należeć do piasku otarte kładzie się w moenym roztwór soli, do którego kładzie się jeszcze winne lub kapuściane liście, aby ogórki nie wypływały i stawia się wszystko w ciepłym miejscu na czas tak długi, aż ogórki zółkną. Gły to nastąpi do rondla przekładać należy ogórki lub też do niedzieli od smażenia konfitur, z warstwą liści na spodzie i warstwą na wierzchu, zagotowywać się ową wodę słoną, w której ogórki stały i leje się na ogórki, co powtarza się tak długi, aż im kolor wróci, przyczem trzeba ogórki przykrywać, aby gorącości wody ani jej pary nie uszło. Skoro ogórki znów do pięknej zieleńności wrócą, wtedy kładą się w czystą, świeżą wodę na dni trzy, a następnie wyjmują się z niej, ocierają delikatnie i nalewają zaraz wystudzonym lekkiem syropem, na który się bierze 1 funt cukru, pół kwarty wody z dodatkami dwóch łutów imbiru, soku z dwóch cytryn i żółtej skórki z tychże. Na drugi dzień dodaje się na każdy funt ogórków funt i pół cukru, gotuje się razem z odlanym sosem, tak, aby syrop był dostatecznie gęsty i w tymże syropie ogórki raz albo dwa razy się zagotowywują.

Reumatyzm, niestrawność, siła

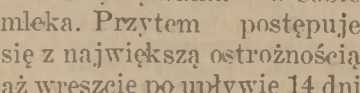
Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły. Wyliczon: z reumatyzmu bardzo przykręgo. Bardzo krótko oddech, dym i męstny kaszel, wyleczony zupełnie. Wiel. ks. Niemiecki — Zaszłam bardzo podziękowanie za wyleczenie. Jestem obecnie zdrowa zupełnie. Wagi mi przybyło. Jestem wadli i silny. Cierpiałam już prawie 4 dni jakoteż i kaszel, wcale mnie nie męczy. Po zostało na zawsze wyleczone. Jakób Zaleski, Box 306, Amherst, Pennsylvania. Wyleczona po 6-tych latach cierpienia na choroby niewiat, ból w krzyżu i pomiędzy łopatkami, słabość, nadmierne i pochłanianie około kostek. Cieszy mnie nadzwyczaj, być w stanie uwielmić ciebie Ks. Dobrościsli, że sama moja jest zupełnie zdrowa po cierpieniu wielkimi przez przeszło 6 lat, i teraz nie czas, łóżka blisko wcale nie opuściła. Nie tylko do zdrowia była przywrócona, ale 15 funtów wagi jej przybyło. Jest jej życzeniem, aby list ten był opublikowany, aby mogli korzystać ci, którzy podobnie cierpią. Ja z żoną i 3 dziećmi dziękujemy ci po stokroć razy i tak skłótnie lekarzowi. Niech Pan Bóg błogosławi was zdrowiem i długim życiem, abyś był pomocą cierpiącej ludzkości. Postawia z szacunkiem Józef Penta, 1427 N. 16th St., St. Louis, Mo.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

seł itd. — nie innego nie do równa temu ulubionemu preparatowi. Jako rozczyn antyseptyczny polecamy go całym sercem do dezynfekcji. Śpiewacy i mówcy mają w nim najlepszego przyjaciela. Spróbuj butelkę Antiseptolu zaraz dzisiaj. Cena 25 centów. U wszystkich aptekarzy. — W. F. Severa Co. Cedar Rapids, Iowa.

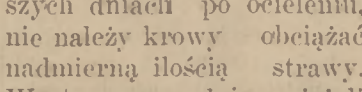
W kantorze stróżów służących. — Czy wy macie takie czerwony nos, czy od wdoki? — A żądaby znów proszę pana. — A od czego? — Od samego czystego spirytusu.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



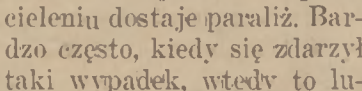
Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



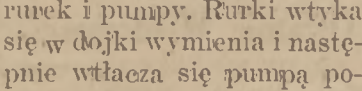
Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



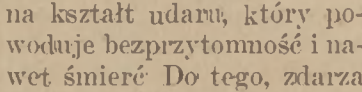
Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



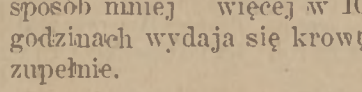
Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

Dla naszych Gospodyń.

KONFITURY.

Ogórki.

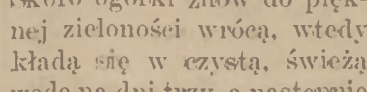
Trzeba wybrać najmniejszych i najzieleńszych ogóreczki, jakich u nas używa się na korniszony, a w których nie powinno się znajdować ziarenek i należeć do piasku otarte kładzie się w moenym roztwór soli, do którego kładzie się jeszcze winne lub kapuściane liście, aby ogórki nie wypływały i stawia się wszystko w ciepłym miejscu na czas tak długi, aż ogórki zółkną. Gły to nastąpi do rondla przekładać należy ogórki lub też do niedzieli od smażenia konfitur, z warstwą liści na spodzie i warstwą na wierzchu, zagotowywać się ową wodę słoną, w której ogórki stały i leje się na ogórki, co powtarza się tak długi, aż im kolor wróci, przyczem trzeba ogórki przykrywać, aby gorącości wody ani jej pary nie uszło. Skoro ogórki znów do pięknej zieleńności wrócą, wtedy kładą się w czystą, świeżą wodę na dni trzy, a następnie wyjmują się z niej, ocierają delikatnie i nalewają zaraz wystudzonym lekkiem syropem, na który się bierze 1 funt cukru, pół kwarty wody z dodatkami dwóch łutów imbiru, soku z dwóch cytryn i żółtej skórki z tychże. Na drugi dzień dodaje się na każdy funt ogórków funt i pół cukru, gotuje się razem z odlanym sosem, tak, aby syrop był dostatecznie gęsty i w tymże syropie ogórki raz albo dwa razy się zagotowywują.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



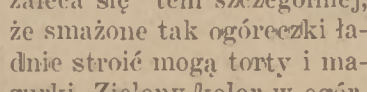
Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



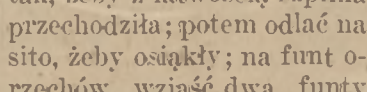
Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



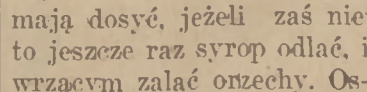
Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



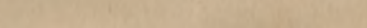
Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



seł itd. — nie innego nie do równa temu ulubionemu preparatowi. Jako rozczyn antyseptyczny polecamy go całym sercem do dezynfekcji. Śpiewacy i mówcy mają w nim najlepszego przyjaciela. Spróbuj butelkę Antiseptolu zaraz dzisiaj. Cena 25 centów. U wszystkich aptekarzy. — W. F. Severa Co. Cedar Rapids, Iowa.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



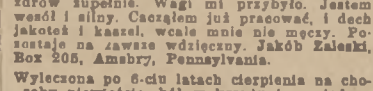
Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



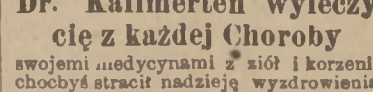
Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



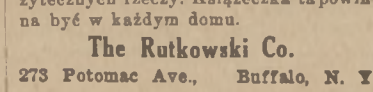
Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

CHOROBY

uznane za niewyleczalne

były całkiem usunięte przez kurację

Wiel. Newman.



Reumatyzm, niestrawność, siła nerwowa, kaszel, płucie krwi, zaziębienie, choroby skórne różnego rodzaju, słabość niewiat po pologu, słabość męczyzn i dzieci, ból w krzyżach, opuchlina, i t. d. wszystkie są jak najdokładniej leczone, aby nie powróciły.

Advertisement for DRA PIOTRA GOMOZO, a medicinal product. It claims to be a long-standing medicinal product, effective for various ailments, and is available from DR. PETER FAHRNER & SONS CO. in Chicago, Ill.

Advertisement for SILVEROID watches. It features an image of a pocket watch and claims that Silveroid watches are recognized as incurable by all doctors. It is sold by NALEPINSKI MDSE. CO. in Chicago, Ill.

Advertisement for POLSKA APTEKA, located at 257 Hanover Street, Boston, Mass. It offers a full selection of various medicinal products and services, including free consultations.

Advertisement for Polskie Farmerskie Kolonie. It promotes agricultural colonies in Wisconsin, offering land and services to farmers. Contact information for J. J. Hof Land Company is provided.

Advertisement for Wynałazek Polaka (Polish Invention). It describes a device for curing various ailments and offers shares for sale. Contact information for Stefan M. Spryszynski is provided.

Advertisement for Dr. C. B. HAM, a specialist in chronic, nervous, and contagious diseases. It includes a portrait of the doctor and lists his office address in Toledo, Ohio.

Advertisement for B. G. WERNICK, M. D., a Polish doctor. It lists his office address in Boston, Mass., and provides contact information.

